



Echo Dnia

Nr 194 (3707)
CENA 10 ZŁ

Kielce, wtorek, 1987-10-06
PL ISSN 0137-902X

Rok XVII
Nr indeksu 35008

Podziękowanie za ofiarną służbę



Uroczysta chwila wręczenia odznaczeń zasłużonym funkcjonariuszom.
Fot. Al. Piekarski

Najnowszy obiekt sportowy kielecczyzny, hala GKS Błękitni, była wczoraj miejscem uroczystości z okazji 43 rocznicy powołania MO i SB. Liczne przybyli tu przodujący w służbie funkcjonariusze, przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych kielecczyzny, wojska, kieleckiej prokuratury i sądu, ZBoWiD i rodziny milicjantów. Podczas spotkania wiele osób uhonorowano odznaczeniami państwowymi, regionalnymi i resortowymi. Krzyże

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

na gorąco

Braki w zaopatrzeniu w węgiel odczuwane są w woj. kieleckim, radomskim i nie tylko w tych regionach. Tymczasem krajowy bilans paliwo-energetyczny i dystrybucja węgla coraz bardziej zaczynają przypominać dzielenie skóry na nie upolowanym niedźwiedziu. W br. bowiem planowane dostawy węgla kamiennego dla odbiorców krajowych zostaną przekroczone o 4,4 mln ton, w tym o 2,4 mln ton dla przemysłu i o 2 mln ton dla tzw. odbiorców komunalno-bytowych.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Udane zszycie serca

O niezwykłym szczęściu może mówić 36-letni mieszkaniec Świecia nad Wisłą (woj. bydgoskie) Andrzej G., który życie zawdzięcza przypadkowi i umiejętnościom lekarzy. Przypadek zdarzył się, że gdy po pijackiej sprzeczce trafił do świeckiego szpitala z klutymi ranami klatki piersiowej, dyżurny chirurg — dr Jan Nowoński. Objawy wskazywały na uszkodzenie serca. W ciągu niespełna 10 min. ranny znalazł się na stole operacyjnym. Operacja na otwartym, bijącym sercu trwała 80 min., podczas których chirurg założył 9 szwów. W 8 godzin po przywiezieniu do szpitala chory odzyskał przytomność i czuje się coraz lepiej.

Wczoraj sąd słuchał świadków.

Fot. Al. Piekarski

NAD II ETAPEM REFORMY GOSPODARCZEJ

Posiedzenie Centralnej Komisji Współdziałania

5 bm. odbyło się wspólne posiedzenie Centralnej Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD z udziałem sygnatariuszy deklaracji w sprawie PRON — PAX, ChSS, PZKS oraz Prezydium Rady Krajowej PRON. Omówiono sprawy związane ze

zmianami funkcji i struktury naczelnych i centralnych organów administracji państwowej oraz z realizacją II etapu reformy gospodarczej.

Obrady Rady Ministrów

Wczoraj obradowała Rada Ministrów. W posiedzeniu uczestniczył Wojciech Jaruzelski. Rozpatrzono „Program realizacyjny II etapu reformy gospodarczej”, który został przygotowany po szerokiej społecznej dyskusji. Przewidziane w nim rozwiązania stanowią istotne ogniwo we wprowadzaniu w życie nowego sposobu gospodarowania i funkcjonowania państwa. Program zostanie skierowany do Sejmu, a jego założenia przedstawi premier na posiedzeniu 10 bm.



5 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Wzięli w nim udział również Wojciech Jaruzelski, Roman Malinowski, Tadeusz Młyńczak i Jan Dobraczyński. Na zdjęciu: podczas posiedzenia.
CAF — Marek Langda

Telewizja a nauka języków obcych

Kiedy anteny satelitarne

Z... „Exbudu”?

W jednym z 4 pionów Przedsiębiorstwa Eksportu Usług Technicznych „Exbudu” w Kielcach, zwanym pionem realizacji, rozpoczęto tworzenie zakładów wdrożeniowych. Jest już zakład produkcji puszek o podwyższonej termoizolacji, drugi ma zajmować się m.in. instalacją anten satelitarnych.

— Zaczęliśmy dopiero w tym zakresie eksperymentować i czynimy to pod patronatem Państwowej Inspekcji Radiowej — mówi Edward Adamiec — z-ca dyrektora ds. pracowniczych „Exbudu”. — Zbiórczą antenę satelitarną ustawiliśmy na balkonie najwyższej kondygnacji własnego budynku mieszkalnego przy ul. Wojska Polskiego w Kielcach. Dwa talerze, zwrócone na satelity pozwalają na odbiór programów telewizyjnych wielu krajów świata. Jest to prawdopodobnie pierwsza w kraju udana próba instalacji zbiorczej anteny satelitarnej. Podobną przeprowadzono jakiś czas temu w Poznaniu, z tym, że nie dawała ona możliwości wyboru programu.

Antena „Exbudu” umożliwia jednoczesny odbiór z dwóch różnych satelitów. Uruchomione zostały dwa przemienniki przekazyujące w sieć dwa programy satelitarne w kanałach 1 i 12. Będzie ona rozbudowywana w miarę otrzymywania przemienników od 1 do 12, co umożliwi

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Nagroda premiera

Kieleccy studenci wśród najlepszych

Przed kilkoma dniami uroczystym koncertem w katowickim „Spodku” zakończył się VII Festiwal Kultury Studentów PRL, który przebiegał pod hasłem „Dialog dla przyszłości”.

Już wiemy, że nagrodę prezesa Rady Ministrów otrzymało kieleckie środowisko studenckie, bardzo aktywnie uczestniczące w festiwalowych działaniach. O szczegółowe informacje poprosiliśmy Teresę Wolczyk, kierowniczkę klubu „Wspak”, która właśnie wróciła z Katowic.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

interwencyjny
TELEFON 45898

W kolejce po...
kuchenkę

Mówi lokatorka z bloku 49 m 11 przy ulicy Jagiellońskiej w Kielcach:

„Kuchenska gazowa, którą eksploatuje od początku zamieszkania, tj. od 21 lat, jest niesprawna. Dwa palniki są nieczynne, a z pozostałych ułatwia się gaz. Komisja, która przy-

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Groźni przestępcy ujęci w 15 minut

W niedzielę wieczorem do stojącego na przystanku autobusowym w Warszawie mężczyzny podszło 2 nieustraszone młodzieńców i po przyłożeniu mu noża do gardła zażądało pieniędzy. Tylko dlatego, że nadjechał autobus, a

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Z sali rozpraw Sądu Wojewódzkiego w Kielcach

Czy Chudzicka chciała popełnić samobójstwo?



Wczoraj sąd słuchał świadków.

Fot. Al. Piekarski

Powołano Klub Dziennikarzy Zakładowych

Dziś w Starachowicach zakończy dwudniowe obrady Wojewódzki Sejmik Dziennikarzy Zakładowych, którzy w ramach piątej „Jesieni Kulturalnej nad Kamienną” spotkali się z przedstawicielami władz, a także powołali Klub Dziennikarzy Zakładowych przy Zarządzie Kieleckiego Oddziału SD PRL oraz przeprowadzili zajęcia warsztatowe. Gospodarze imprezy zorganizowanej przez KW PZPR Wojewódzkie Porozumienie Związków Zawodowych, Wydział Kultury i Sztuki UW, Robotnicze Stowarzyszenie Twórców Kultury w Starachowicach i redakcję „Budujemy samochody” — gazetę załogi FSC — zapewnili uczestnikom wszechstronną informację, stworzyli warunki do dyskusji. W jej ramach zabierali m.in. głos sekretarze KW PZPR w Kielcach — Józef Winiarski i Zdzisław Kowalski, przedstawiciel Wydziału Propagandy KC partii Leszek Kubiakowski, przewodniczący Zarządu Oddziału SD PRL w Kielcach — Ryszard Fatyga. Obszernie omówiono sytuację w środowisku dziennikarskim, poruszono szereg problemów natury zawodowej, warsztatowej i socjalnej. Zebrani mieli okazję zapoznać się z dziejami Fabryki Samochodów Ciężarowych, której historię przedstawił dyrektor naczelny — Tadeusz Banach.

Tego rodzaju potrzebne i pożyteczne spotkania, które tym razem prowadziła redakcja naczelną „Budujemy samochody” — Wiesława Żyła — postanowiono kontynuować, aby m.in. tą drogą doskonalić działalność informacyjną i publicystyczną gazet i radiowęzłów zakładowych.

Na przewodniczącego nowo powołanego Klubu Dziennikarzy Zakładowych wybrano red. Janusza Siczekę z gazety Zakładów Metalowych w Skarżysku.

(th)

Groźni przestępcy ujęci w 15 minut

Błyskawiczne akcje milicji

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

przestępcy zawahali się — napadnięty (którym był udający się do pracy funkcjonariusz milicji) wyrwał się i wskoczył do pojazdu. Natychmiast zawiadomili najbliższy komisariat — załogi radiowozów udały się w pościg.

Zatrzymanymi już po 15 minutach sprawcami napadów okazali się karani już — 20-letni Tomasz F. znany w światku przestępczym jako „Flak” i uciekinier z zakładu poprawczego 17-letni Andrzej P. noszący pseudonim „Lysy”. Przy okazji okazało się, iż zatrzymanym starali się przed napadem wtargnąć do mieszkania, przy ul. Malborskiej, zaś we wstępnym przesłuchaniu zaczęły wychodzić na jaw ich liczne włamania do sklepów i samochodów. Przestępcy nie mogą sobie np. przypomnieć, skąd znalazła się u nich znaczna suma zabrawionych dolarów.

Funkcjonariusze MO zatrzymali po 16 godzinach dwóch sprawców morderstwa dokonanego na 36-letnim mieszkańcu Gdyni, renciście Jacku P. Okazali się nimi: dwaj bracia

na gorąco

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Konieczność skierowania większej ilości węgla na rynek wewnętrzny wynikała ze zwiększonego jego zużycia w I półroczu br., a zwłaszcza w czasie długiej, mroźnej zimy.

W tej sytuacji Prezydium Rządu przeprowadziło dwukrotnie korektę rozdziału węgla: na początku maja, a potem 31 sierpnia, w celu złagodzenia niedostatków opału dla mieszkańców miast i wsi. Ten wymuszony manewr odbył się kosztem eksportu. Wobec bariery wydobyczej i tak nie gwarantuje on zrównoważenia podaży i popytu na to paliwo.

Wiadomo, że do zbilansowania krajowych potrzeb na węgiel kamienny brakuje 8 mln ton; zwłaszcza najbardziej poszukiwanego węgla grubego. Tymczasem planowane na br. wydobycie kształtowałoby się na poziomie 192,5 mln ton. Jeśli zostanie uzyskane, to dzięki rytmicznej pracy górników i przy maksymalnym wykorzystaniu zdolności eksploatacyjnej kopalni. Wiadomo także, że górny pulap urobku w 1990 r. może sięgać 195 mln ton.

Wobec braku możliwości zastąpienia paliw stałych (80 proc. potrzeb krajowego bilansu) w gospodarce paliwowo-energetycznej Polski jedyną realną szansą łagodzenia niedoborów jest stworzenie mechanizmów racjonalizacji i oszczędności zużycia węgla oraz maksymalne wykorzystanie substytutów „czarnego” paliwa, tj. węgla brunatnego, brykietów z miedzi, drewna.

Obradował Wojewódzki Zespół Poselski w Kielcach

Wczoraj w Kielcach odbyło się kolejne posiedzenie Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego.

Głównym tematem wczorajszych obrad była działalność Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Kielcach. Jak wynika z informacji, którą przedstawił dyrektor oddziału dr Tadeusz Fatałski, zakład obejmuje różną formą świadczeń prawie całą ludność kraju. Dla 17 proc. obywateli wypłacane są emerytury i renty stanowiące jedyne lub podstawowe źródło utrzymania. Można nawet powiedzieć, że ZUS wypłacając świadczenia towarzyszy człowiekowi przez całe życie; począwszy od zasiłków porodowych, macierzyńskich, wychowawczych, następnie poprzez zasiłki rodzinne, pielęgnacyjne, chorobowe, wyrównawcze, alimenty świadczenia powypadkowe i rehabilitacyjne, aż do emerytury i rent oraz zasiłków pogrzebowych.

Oddział ZUS w Kielcach jest jednym z największych oddziałów w kraju. Pod względem liczby wypłacanych emerytur i rent zajmuje 6 miejsce wśród 55 oddziałów. Wypłaca też największą liczbę świadczeń emerytalno-rentowych dla rolników indywidualnych. Natomiast bio-

rację pod uwagę liczbę ubezpieczonych oddział plasuje się na 14 miejscu.

Podobnie jak w całym Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, tak i w kieleckim oddziale maleje liczba skarg obywateli. O ile w 1985 r. do oddziału wpłynęło 93 skargi, to już w roku 1986 było ich tylko 79, a w pierwszym półroczu br. zaledwie 26. Poprawie uległa także terminowość załatwiania skarg.

W drugiej części posiedzenia posłowie przyjeźli do realizacji planu pracy Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego na okres od października 1987 r. do września 1988 r. oraz plan dyżurów poselskich.

W obradach uczestniczył sekretarz KW PZPR Jan Maciejewski, przewodniczący WRN Ryszard Zbróg, wojewoda kielecki Włodzimierz Pasternak.

Kieleccy studenci wśród najlepszych

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

— Czym kieleckie środowisko zasłużyło sobie na to zaszczytne wyróżnienie?

— W ubiegłym roku zorganizowaliśmy szereg ciekawych imprez zauważonych przez festiwalowe jury, że wymienię i inaugurację roku akademickiego, Międzynarodowy Tydzień Studenta, Przegląd Studenckich Teatrów Debiutujących „Start”, Studencka Wiosna Kulturalna, VII Festiwal rozpoczęło właśnie nasze środowisko „Startem”. To jakby pierwszy oceniany tor naszej działalności. Drugi — to finał rad uczelnianych, do którego zakwalifikowano RU ZSP WSP w Kielcach. O palmę pierwszeństwa rywalizowano z RU Politechniki Gliwickiej. Turniej obejmował cztery etapy: w lipcu zmagania w oślsztynskim miasteczku akademickim Kortowo, trzy kolej-

Gwałcieł zabójca odpowiada przed sądem

Przed Sądem Wojewódzkim w Kielcach rozpoczął się proces przeciwko Jarosławowi Ruszkiewiczowi, oskarżonemu o to, że 22 lutego br. w Ostrowcu, działając ze szczególnym okrucieństwem zgwałcił, a następnie pozbawił życia 18-letnią uczennicę miejscowego liceum Filomenę B. Zbrodnia ta wstrząsnęła do głębi mieszkańcami Ostrowca. Przez kilka miesięcy mówiło o tym całe miasto. Podkreślano okrucieństwo sprawy i jego bezwzględność w stosunku do bezbronnej ofiary.

Ze względu na okoliczności przestępstwa, rozprawa toczy się przy drzwiach zamkniętych. Przewidywany termin zakończenia procesu — 14 października br.

(kaz)

reporterzy zanotowali:

Kultura w ocenie MK SD w Kielcach

Tworzenie i upowszechnianie kultury to temat obradującego wczoraj w Kielcach XI plenarnego posiedzenia Miejskiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego. Wiele uwagi poświęcono sprawom edukacji kulturalnej młodego pokolenia.

Sporo gorzkich, krytycznych słów wypowiedziano na temat ochrony zabytków w Kielcach. Dzieje się źle, kolejne obiekty ulegają dewastacji. Trzeba zacząć zdecydowane stanowisko w dziedzinie ochrony miejsc związanych z przeszłością miasta. Uczestniczący w obradach plenarnych sekretarz KM PZPR w Kielcach — Zdzisław Skuza mocno zaakcentował pilną potrzebę rozbudowy bazy placówek kulturalnych. W tych trudnych dla naszej gospodarki latach prowadzi się w Kielcach rozbudowę i remont takich placówek jak m.in. Muzeum Narodowe, filharmonia, Teatr im. S. Żeromskiego, Teatr „Kubuś”. Istnieje pilna potrzeba rozpoczęcia budowy nowego obiektu dla Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej.

Zadania w omawianej dziedzinie znalazły wyraz w przyjętej uchwale.

(dmp)

Przed XI Kongresem Spółdzielczości „Samopomoc Chłopska”

Wczoraj w WZGS w Kielcach odbyło się spotkanie delegatów na XI Kongres Spółdzielczości „Samopomoc Chłopska”, który w dn. 7-9 grudnia br. odbędzie się w Warszawie.

130 tys. rzesze spółdzielców „SCH” z województwa kieleckiego reprezentować będzie na kongresie 28 osób. Podczas wczorajszej narady delegaci dyskutowali nad tematami na kongres, mówili o problemach nurtujących ich podczas wykonywania codziennych obowiązków. Na

ne „rozgrywki” miały miejsce podczas finału w Katowicach.

— Kto z twórców kultury studenckiej reprezentował nasze środowisko?

— Grupy muzyczne: Stan d'Art, EQ, Heaven Blues, New Fraction, ponadto Marek Tercz, Ignacy Jakubczyk (stypendysta kieleckiego Alma-Artu), Jarosław Krawczyński, Wołosatki, Broniek Opalko. Naszymi gośćmi byli też Wojciech Reszczyński i Zbigniew Krajewski — popularni dziennikarze z „Teleexpressu”. W koncercie piosenki wystąpił Konrad Materna, a jego artystyczne produkcje przyjęto owacyjnie.

Teatr reprezentowały dwie grupy: Witolda Parkity Teatr Prowizoryczny i prowadzony przez Marka Świecę „Wspak”, który pokazał „Katastrofy” wg Samuela Becketta.

Zorganizowaliśmy również dwie wystawy, pierwsza obejmująca prace laureatów VI Ogólnopolskiego Biennale Fotografii Studenckiej i druga — wystawa plakatu pt. „Środowisko kieleckie na rzecz VII Festiwalu”.

— Możesz zdradzić jaka to nagroda?

— 2 mln złotych plus talon na autokar dla potrzeb WSP.

— Sukces ... i co dalej?

— No cóż, żeby być bardziej dokładną: kolejny sukces, bo w ubiegłym roku środowisko zdobyło także za aktywność nagrodę Rady Naczelnej ZSP. Należą się podziękowania wszystkim którzy się do osiągnięcia tego sukcesu przyczynili.

— Tobie więc także...

— O mnie nie mówmy. W ciągu pięciu lat pracy w klubie „Wspak” starałam się zrobić wszystko, co było możliwe. Wkrótce „kończę romans” z kulturą studencką, mam zamiar zmienić miejsce pracy.

— Dziękuję za rozmowę.

(żuk)

pierwszy plan w dyskusji wysunęła się sprawa uzyskania równowagi rynkowej oraz zwiększenie własnej produkcji, szczególnie artykułów żywnościowych.

W spotkaniu uczestniczył prezes Naczelnej Rady Spółdzielni pełniący również funkcję prezesa Zarządu Głównego CZS „Samopomoc Chłopska” Jan Kamiński, sekretarz KW PZPR Henryk Oziębowski, sekretarz WK ZSL Teresa Cichocka.

(żar)

Uroczysta inauguracja roku akademickiego w WSP

Wczoraj w kieleckim kinie „Romantica” już po raz 19 zebrało „Gaudeamus” zwiastujące rozpoczęcie roku akademickiego 1987/88 w Wyższej Szkole Pedagogicznej im. J. Kochanowskiego. W WSP studiuje 3400 osób na studiach dziennych oraz 2500 systemem zaocznym i na studiach podyplomowych. W ostatnich latach, a konkretnie od 1984 r., liczba samodzielnych pracowników naukowych (docentów i profesorów) wzrosła do 58 osób.

Na uroczystą inaugurację roku akademickiego przybyło wielu gości, a wśród nich: dyrektor generalny Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Henryk Kurowski, I sekretarz KW PZPR, Jarosław Motyka, sekretarz KW PZPR, Zbigniew Dulewicz, wojewoda kielecki, Włodzimierz Pasternak, przewodniczący WK ZSL, Stefan Gut, przewodniczący WK SD, Eugeniusz Kot, I sekretarz KM PZPR, Tadeusz Józwik, a także rektorzy: Instytutu Pedagogicznego w Winnicy — Nikifor Nikolajewicz Szunda, Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Halle — Robert Kuentzner, Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Szumenie — Jordanka Penewa i Politechniki Świętokrzyskiej — Zbigniew Kowal. Obecni byli także przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych z województwa piotrkowskiego i tarnobrzskiego.

Dokonano aktu immatrikulacji studentów pierwszych lat, a wykład inauguracyjny pt. „Ekologiczne uwarunkowanie żywienia i zdrowia” wygłosił prof. Stanisław Wiąckowski.

(żuk)

Delegacja z Magdeburga na ziemi radomskiej

Od wczoraj z kilkudniową wizytą w Radomskim przebywa delegacja lektorów KO NSPJ z Magdeburga na czele z Achimem Kunze — kierownikiem Ośrodka Kształcenia KO w Magdeburgu i Guenterem Oldenburgiem, II sekretarzem Komitetu Powiatowego w Wolmirstadt. Goście z NRD spotkali się z sekretarzem KW partii, Adamem Włodarczykiem. Wymieniono doświadczenia z zakresu pracy ideowo-wychowawczej w woj. radomskim i okręgu Magdeburg. W trakcie pobytu na ziemi radomskiej lektorzy z Magdeburga wezmą udział w inauguracji szkolenia partyjnego w ROPP w Szydłowcu, spotkają się z aktywnym społeczno-politycznym radomskimi zakładów pracy, zwiedzą zabytki regionu radomskiego.

(wlm)

W Radomsku — grzeja

Wczoraj w Radomiu odbyło się posiedzenie kolegium wojewody, poświęcone przygotowaniu służb komunalnych do zimy. Stwierdzono, że wszystkie kotłownie i urządzenia grzewcze są w dobrym stanie. Zła jest natomiast jakość kaloryczna opalu. Zaapelowano do społeczeństwa o wcześniejsze odpowiednie zabezpieczenie mieszkań (otworów drzwiowych i okiennych) przed nadmierną utratą ciepła.

Wczoraj także wojewoda radomski podjął decyzję o rozpoczęciu z dniem 5 października br. nowego sezonu grzewczego. W najbliższych dniach ciepło powinno dotrzeć do większości domów.

(wlm)

Wyższy poziom działalności kulturalnej

W styczniu br. przeniósł się do nowej siedziby przy ul. Sikorskiego Miejski Ośrodek Kultury w Skarżysku. Dotychczas przytulony kątem w ciasnych pokojach Wydziału

Pierwsi lokatorzy w zwoleńskim osiedlu Bogusza

Dużo zmieniło się ostatnio w Zwoleniu. Ci, którzy dawno nie byli w tym 7,5-tysięcznym miasteczku będą zaskoczeni nową zabudową jaka pojawiła się przy trasie Radom - Puławy, która w obrębie Zwolenia nosi nazwę ulicy Odrodzonego Wojska Polskiego. Powstaje tutaj, w rejonie dworca PKS, spółdzielcze osiedle Bogusza. Jego nazwa pochodzi od nazwiska ziemianina wielce zasłużonego dla rozwoju miejscowej opieki społecznej.

We wrześniu wprowadzili się lokatorzy do pierwszego 20-mieszkaniowego bloku. Następny budynek o 32 lokalach przekazywany zostanie do użytku w końcu roku.

Ten drugi blok stojący frontem do principalnej ulicy będzie posiadał na parterze lokale usługowe i handlowe. Znajdują tu siedzibę sklep i usługi prawcowe sprzętu gospodarstwa domowego, sklepy przemysłowe i spożywcze GS oraz sklep i zakład naprawy sprzętu radiowo-telewizyjnego. Po sąsiedztwie stanie jeszcze jeden blok z usługami. Będzie tu Inspektorat PZU, zakłady fryzjerskie i krawieckie Spółdzielni Pracy im. J. Kochanowskiego oraz gabinet stomatologiczny.

Osiedle Bogusza wznieszone jest przez Radomskie Przedsiębiorstwo Budowlane. Jego dziełem będzie także kotłownia o mocy 1,6 Gcal, która musi rozpocząć pracę w październiku. Warto wspomnieć, że mieszkanki w nowym osiedlu pojawiły się po 4-letniej przerwie w zwoleńskim budownictwie.

(an-no)

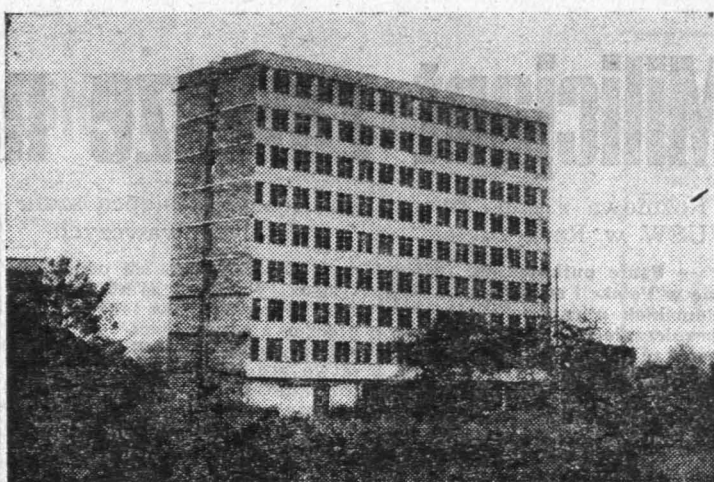
Kultury i Sztuki UM był de facto biurem, teraz przybyła miastu nad Kamienną autentyczna placówka kulturalna.

Obecny stan posiadania skarżyskiego MOK umożliwia prowadzenie różnorodnej działalności. Sala widowiskowo-klubowa mogąca pomieścić ok. 200 osób, mniejsze sale do ćwiczeń zespołów tanecznego i muzycznego. Poza tym pomieszczenia dla biblioteki repertuarowej, inżynierów plastyki. Znalazły tu także gościnę Świętokrzyski Ośrodek Taneczny oraz Amatorski Klub Filmowy „Jaga”. W niedalekiej przyszłości zagospodarowane zostaną również piwnice. Prace adaptacyjne trwają i mają się zakończyć przed końcem roku. Wówczas zorganizuje się czytelnię i kiosk „Ruch”.

Przez krótki okres działalności udało się wykształcić kilka twórców form pracy kulturalnej i artystycznej. Istnieje zespół recytatorski złożony z uczniów szkół średnich, stawiający pierwsze kroki zespoły teatralne i taneczne. W trakcie tworzenia jest kapela podwórkowa. Godną podziwu systematyczność wykazuje Klub Seniora, który od stycznia br. przeprowadził ponad 80 różnego rodzaju imprez klubowych i plenerowych. Na trwałe weszły do kalendarza imprez środy filmowe, piątkowe dyskoteki dla młodych, zabawy dla dzieci, a ostatnio z powodzeniem tworzy się tradycja dyskotek „dinozaurów” czyli atrakcyjnych wieczorów rozrywkowo-tanecznych dla ludzi, którzy już dawno przekroczyli 18 lat życia.

Dyrektorka skarżyskiego MOK, mgr Halina Chudzik stwierdza z satysfakcją, że stworzone zostały dobre podstawy dalszego pomyślnego rozwoju działalności placówki. Oprócz niebagatelnej sprawy warunków lokalowych ważnym atutem MOK jest kadra instruktorów, ludzi dobrze przygotowanych do pracy i mających ambicje kulturalnego ożywienia robotniczego miasta.

(an-no)



Od siedmiu lat wysoki biurowiec straszył swoim wyglądem. Jest szansa, że za kilka lat wraz z innymi obiektami zostanie oddany do użytku. Fot. T. Głębocki

Historia długiej budowy

Inwestycyjny hibernatus

Lata siedemdziesiąte były dla polskiego przemysłu okresem prawdziwego boomu inwestycyjnego. Budowało się dużo, rzecz można bardzo dużo i niemal wszędzie gdzie było to możliwe. Środków finansowych wówczas nie brakowało, nastroje panowały optymistyczne, stąd też rosły jak grzyby po deszczu kolejne programy inwestycyjne. Na progu obecnego dziesięciolecia wbrew oczekiwaniom pojawiły się poważne problemy z dokonaniem wielu rozpoczętych przedsięwzięć. Wśród nich znalazło się zadanie prowadzone w Koneckich Zakładach Odlewniczych pn. „Rozbudowa i modernizacja zakładu nr 1”.

W roku 1975, zgodnie z wcześniejszymi decyzjami w KZO rozpoczęto realizację inwestycji polegającej na rozbudowie i gruntownej modernizacji przestarzałego zakładu produkcyjnego nr 1. W sensie dosłownym chodziło o wybudowanie zupełnie nowej odlewni wraz z obiektami towarzyszącymi: oczyszczalnią, żeliwniarnią, kompresorownią, narzędziownią, zapleczem energetycznym i socjalnym oraz budynkami administracji. W efekcie planowano osiągnięcie produkcji 30 tys. ton walców kanalizacyjnych. Dodatkowa ilość wyrobów pochodzących z nowo uruchomionej produkcji miała zasilić rynek krajowy oraz zwiększyć eksport walców i wpustów kanalizacyjnych dla

II obszaru płatniczego w ilości 15 tys. ton rocznie. Ponadto nowe obiekty miały poprawić bardzo trudne warunki pracy w odlewni nr 2, która powstała w 1900 roku. Jej stan uniemożliwiał mechanizację i hermetyzację procesów technologicznych, a ponadto nie pozwalał na wprowadzenie racjonalniejszej organizacji pracy. Zapylenie kilkakrotnie przekraczało dopuszczalne normy — praca stawała się coraz trudniejsza.

Dzięki wybudowaniu nowego zakładu zamierzano całkowicie wyeliminować zagrożenie środowiska, a szczególnie obiektów znajdujących się w bezpośrednim sąsiedztwie odlewni, takich jak szkoła średnia, park miejski, stadion sportowy. Biorąc pod uwagę zły stan techniczny budynków produkcyjnych, szczególnie trudne warunki pracy oraz zanieczyszczenie środowiska Wojewódzka Rada Narodowa podjęła decyzję o ich likwidacji po oddaniu do użytku nowej odlewni.

Według planów i ustaleń budowa miała być ukończona do 30 września 1979 r. Niestety, ograniczenia limitów w stosunku do planowanych, zmniejszenie możliwości przerobowych wykonawcy oraz zmiany technologii wytwarzania walców — co pociągnęło za sobą konieczność przeprojektowania odlewni — zadecydowały o nieukończeniu obiektu w planowanym ter-

minie. W listopadzie 1980 roku ukazała się uchwała Rady Ministrów o dostosowaniu struktury inwestycyjnej do możliwości inwestowania w 1981 r. Na jej podstawie minister przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych wstrzymał realizację zadania poczynając od 1981 r. Warto w tym miejscu dodać, że w chwili gdy budowa została wstrzymana stan prac był poważnie zaawansowany. Nakłady ogółem wynosiły 65 proc., roboty ok. 75 proc., zakupy 41 proc. Od decyzji jaka zapadła dyrekcja KZO złożyła odwołanie do władz własnego resortu oraz do Komisji Planowania. Wszelkie starania nie dały efektów.

Uchwałą Rady Ministrów nr 125/82 z maja 1982 r. wstrzymano inwestycję zakwalifikowaną do wznowienia do którego w efekcie doszło. Kolejną uchwałą Rady Ministrów nr 129 z 1983 r. inwestycję przeniesio-

no do grupy zaniechanych. Biorąc pod uwagę znaczny poziom zaawansowania rozpoczętych prac dyrekcja KZO nadal zabiegała o ich wznowienie, proponując różne rozwiązania i możliwości produkcyjne. Ponieważ wszelkie starania pozostawały bez echa zdecydowano się na wykupienie choć części obiektów i ich dalszą realizację we własnym zakresie. Stąd też w roku 1983 za zgodą Narodowego Banku Polskiego wykupiono budynek głównego mechanika i narzędziownię, a w dwa lata później budynek socjalny.

Równolegle przerwaną budowę zainteresowało się Zrzeszenie Producentów Maszyn Rolniczych „Agromat” proponując uruchomienie produkcji odlewów do maszyn rolniczych. W celu przeanalizowania możliwości zlecono opracowanie studium dotyczącego możliwości adaptacji istniejących hal. Zadania podjęło się Krakowskie Biuro Projektów „Prodlaw”. Opracowana w kwietniu 1985 koncepcja techniczno-kosztowa określiła, iż będzie możliwe uzyskanie 30 tys. ton odlewów do maszyn rolniczych, w tym 14 tys. ton z żeliwa sferoidalnego. Podczas narady w Ministerstwie Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego w maju 1985 r. ustalono, że inwestycja związana z podjęciem produkcji części do maszyn rolniczych będzie ujęta w resortowym planie w latach 1986—90. W 1986 r. KZO przystąpiły do Zrzeszenia Producentów Maszyn Rolniczych „Agromat”.

Po podjęciu decyzji dotyczącej dalszych losów budowy zlecono opracowanie założeń techniczno-ekonomicznych. Jednocześnie uściślono zakres produkcji. Mowa była o 19.900 tonach odlewów maszyn rolniczych, 3 tys. ton odlewów walców kanalizacyjnych oraz 2 tys. 100 tonach kształtek bezkierunkowych. Orientacyjna wartość całego zadania w cenach prognozowanych wyniesie ok. 10,8 mld zł. w tym około 5 mln dolarów potrzebnych na zakup automatów formierskich. Podjęcie produkcji eksportowej walców i kształtek stworzy możliwość szybkiej bo zaledwie 3-letniej spłaty kredytu dewizowego. Przygotowanie niezbędnej dokumentacji technicznej powinno nastąpić w latach 1988—89. Zdanem dyrektora naczelnego KZO, Lecha Kiersznowskiego, powodzenie przedsięwzięcia zależy od tego czy uda się wprowadzić je do Centralnego Planu Roczego na rok 1989. Jeśli tak się stanie, to wówczas wstrzymane prace zostaną wznowione jeszcze w styczniu i potrwać około 3 lat. Przy pomyślnym obrocie sprawy nowa produkcja ruszy w 1992 roku.

T. GŁĘBOCKI

W Radomiu

Były lata, że węglowy temat bulwersował społeczeństwo do cna. Skąpe przydziały na rynek krajowy, niertymiczne dostawy dawały się we znaki tym, którym los nie pozwolił korzystać z dobrodziejstwa centralnego ogrzewania. Chętnych do zakupu „czarnego paliwa” jest ciągle niemało. Pomijając duże przedsiębiorstwa, które węgiel otrzymują tranzytem, wprost z kopalni, pozostają przecież mniejsze jednostki gospodarki społecznej, placówki wychowawczo-oświatowe, obiekty służby zdrowia, rolnictwo... Jak w tym towarzystwie mają się odbiorcy indywidualni? Reporter „Echa” odwiedził skład opałowy przy ul. Czarnej.

Pierwsze wrażenie jest mało budujące. Plac węglowy pokrywa warstwa miazgi, pod płotem kilka pryzm z brykietami i koksem. To wszystko. Koło wagi gromadka ludzi. Jak się okazuje, nie ma wśród nich ani jednego klienta. Sami wozacy. Przymusowe bezrobocie?

— Tak też jest — nie jest — mówi Maria Grymala. — Dzisiaj węgiel akurat zabrakło, zdarza się. Ale niech pan zagłąda tu przez parę dni. Ludzie przychodzą mają te swoje numerki, sprzedają idzie na bieżąco. Czekają tylko ci, co im nie pasuje węgiel drobny. Dzisiaj, jak ktoś ma życzenie, rozwozimy koks. Od rana było paru chętnych...

Wreszcie trafia się klient. Franciszka Jezaka koks jednak nie interesuje. Przyszła zapytać o węgiel. Po wyjściu z pomieszczenia biurowego minę ma nieszczerą. — Patrz pan, wczoraj był. Trzeba będzie poczekać parę dni. Może krócej... Tak tu mówią. Czy nie kupić w zamian brykietów? Ee tam. Drogie, a palić się za dobrze nie chce...

Kierownik składu opałowego, Wiesław Oko, twierdzi, że w porównaniu z najgorszymi latami sytuacja jest obecnie dużo lepsza. Choć nadal wypada ponarzekać na niertymeczność dostaw.

— Teraz mamy szczyt zakupów, toteż ludzi przychodzi więcej. Ale przydziały można było przecież realizować wcześniej. Latem obsługiwaliśmy każdego, kto tylko się zgłosił. Zapobiegliwi na tym skorzystali. Do tej pory załatwiliśmy ok. 8,5 tys.

Węgla wystarczy dla wszystkich

klientów, przychodzą jednak i ci, którzy mają dużo wyższe numery. Węgla drobnego wystarcza dla wszystkich. Żeby go nabyć, nie trzeba nawet trzymać się ustalonej kolejności. Z tym grubszy jest już inaczej — obowiązuje lista, bowiem chętnych tu najwięcej. Gruby węgiel sprzedaje się wprost z wagonów, wczoraj poszło ponad 60 ton. Dla pełnego pokrycia dziennej potrzeb powinno być go jednak trzykrotnie więcej. Stąd też obowiązują, wprowadzone przez ministerstwo, zasady sprzedaży racjonowanej. Ci, których przydział przekracza 2,5 t, muszą wybierać go na raty. Myśl dobra, w ten sposób dla każdego powinno wystarczyć, ale nie brak tu również pewnej niedogodności. Czy ma być zadowolony ten, komu wypadnie kilkakrotnie wozić węgiel stąd do Wincetowa czy Janiszpola?

W Okręgowym Przedsiębiorstwie Handlu Opalem i Materiałami Budowlanymi po-

formowano nas o aktualnej realizacji przydziałów.

— Nasze zapotrzebowanie na bieżący rok opałowy opiewa na 72 tys. ton — mówi z-ca dyrektora ds. obrotu towarowego, Edward Siuda. — Do końca sierpnia otrzymaliśmy ponad 24 tys. ton, przydział na miesiące zimowe wynosi 44 tys. ton. Nie jest zatem źle. Oczywiście, o pełnym pokryciu potrzeb nie ma co mówić — tak jest w całym kraju. Nieco gorzej wygląda zaopatrzenie w koks, ale i chętnych jest tu odpowiednio mniej. Nasz skład ma do zaofiarowania także niewielką ilość drewna, które jest jednak drogie i posiada znacznie niższą wartość opałową niż węgiel.

— W tym roku usprawniliśmy obsługę klientów — dodaje kierownik działu opałowego, Tadeusz Pogonowski. — Aby uniknąć tłumów ludzi pod bramą składu i niepotrzebnej nerwowości, zawiadamiamy każdego indywidualnie, za pośrednictwem poczty. Ma to swoją wymowę, gdy powiem, że wydaliśmy tego roku 20,5 tys. numerków...

Wypada poruszyć jeszcze jedną sprawę. Punkt przy ul. Czarnej jest jedynym składem opałowym na terenie ponad 200-tys. Radomia. Podobna placówka, mieszcząca się dotąd przy ul. Tytoniowej, uległa likwidacji. Doszło do tego za przyczyną Zakładów Przemysłu Tytoniowego, które jako właściciel terenu lokalizacji składowiska, przeznaczyły go na inne cele. Przez to cały „węglowy” Radom spotyka się na Czarnej. Dla mieszkańców północnych krańców miasta nie jest to sytuacja za wygodna. Na szczęście w dyrekcji OPHOIMB usłyszeliśmy wieść optymistyczną. Przy ul. Chorzowskiej powstaje nowy skład o powierzchni 3 ha. Trwa na razie pozyskiwanie gruntów, ale w ciągu następnego roku sprawa ma zostać sfinalizowana. Oczekiwanie w kolejce powinno wówczas ulec znacznemu skróceniu.

K. ŻMUDZIN



Wtorek
6 października 1987 r.
Dziś składamy życzenia
ARTUROM
i **BRUNONOM**
jutro
MARIOM
i **MARKOM**

Kielce

TEATR

Im. Stefana Żeromskiego — nieczynny.

KINA

„Romantica” — „Między ustami a brzegiem pucharu” — pol. 1. 15, g. 16.30, 19. „Piraci” — tun.-fr. 1. 18, g. 22 — seans nocny.
„Moskwa” — „Cudowne dziecko” — pol.-kan. bo., g. 15.15.
„Wierna rzeka” — pol. 1. 15, g. 17.
„Prywatne śledztwo” — pol. 1. 18, g. 19.45.

„Studyjne” — „Matka Królów” — pol. 1. 15, g. 15.15. Wideo:
„Wielki Szu” — pol. 1. 18, g. 19.30.
„Skalka” — „Chrześniak” — pol. 1. 15, g. 15.17, 19.
„Robotnik” — nieczynny
„Amos” — „Karatecy z Kantonu Żółtej Rzeki” — chiń. 1. 15, g. 16.
„Sabat” — „Superman III” — USA, 1. 12, g. 15.30. „Policjantka” — fr. 1. 18, g. 17.45.

GALERIE
GALERIA BWA „PIWNICE” — nieczynna
DOM ŚRODOWISK TWÓRCZYCH „PALAC T. ZIELIŃSKIEGO” — Galeria Sztuki Współczesnej — Wystawa malarstwa Zbigniewa Kurkowskiego. Galeria Promocyjna — wystawa malarstwa Mirosławy Winkiel.

MUZEUM NARODOWE — plac Partyzantów — nieczynny
NARODOWE „PALAC” — plac Zamkowy — czynne w godz. 9-16.

MUZEUM LAT SZKOLNYCH S. ŻEROMSKIEGO — nieczynny
MUZEUM WSI KIELECKIEJ — Park Etnograficzny w Tokarni — „Ludowe malarstwo na szkle” — czynne 10-17.

OBLEGOREK — MUZEUM H. SIENKIEWICZA — nieczynny
APTEKI — stały dyżur nocny pełnia nr 29-008, ul. Sienkiewicza 15, nr 29-001, ul. Bucza 37/39.

PORADNIE DYŻURUJĄCE dla dzieci i dorosłych, ul. Pociągowa 11 (Przychodnia Rejonowa) w godz. 17-21. Stomatologiczna — Przychodnia Rejonowa nr 15 — ul. Karczówkowska 36 — czynna w niedziele i święta w godzinach 7-21.

INFORMACJA O LEKACH — czynna w godz. 7.30-15.30 z wyjątkiem dni świątecznych i dni wolnych od pracy — tel. 523-32.

TELEFONY:
Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie MO 997, Straż Pożarna 998, Pomoc Drogowa 981, Pogotowie Gazowe 31-20-20 i 992, Pogotowie Wodociągowe 994, Pogotowie Energetyczne Kielce — Miasto 991, Kielce — Teren 956, Pogotowie wod.-kan. c.o., elektryczne RPCM czynne w godz. 7-23, tel. 31-68-57, Poczta Informacyjna o Usługach 911, Informacja PKP 930, Informacja PKS 602-79, Hotel „Centralny” 625-11, Ośrodek Informacji Usług WUSP 457-41.

CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ „IT” — tel. 496-66 czynne do 16 w soboty do 14.
POSTOJE TAKSÓWEK: Osobowe — Dworzec PKP tel. 534-34, ul. Słowackiego 31-29-19, ul. Jesionowa 31-79-19. Postój taksówek bagażowych — ul. Armii Czerw. tel. 31-09-19. Postój samochodów ciężarowych — ul. Domaszowska 31-08-19.

Radom

TEATR POWSZECHNY

Im. Jana Kochanowskiego — „Stuga dwóch panów” — g. 18.30.

KINA

„Bałtyk” — „Między ustami a brzegiem pucharu” — pol. 1. 15, g. 17. „Misja” — ang. 1. 15, g. 19.30.

„Przyjaźń” — „Przypadek” — pol. 1. 15, g. 15.30. „Pokuta” — ZSR, 1. 15, g. 17.45.
„Odeon” — nieczynny
„Hel” — „Protector” — USA, 1. 18, g. 15.30, 17.30, 19.30.

APTEKA DYŻURNA: nr 67-010 ul. Zwycięstwa 7, nr 67-015, pl. Konstytucji 5.

ED NUMER 194
STRONA 6

INFORMACJA służby zdrowia — czynna 6-20, tel. 261-21. Informacja o usługach — 365-85.
TELEFONY: Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Energetyczne — Radom 991, Komenda MO 251-36, Pogotowie Milicyjne 997, Pomoc Drogowa 981.
POSTOJE TAKSÓWEK: ulica Zwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność” — „Macaroni” — wi. 1. 15, g. 15. „Nad Niemnem” — I, II cz. pol. 1. 12, g. 17.
„Metalowiec” — „Cienie śmierci” — jap. 1. 18, g. 16.30, 19.

MUZEUM REGIONALNE im. gen. broni Zygmunta Berlinga w Skarżysku-Rejowie, ul. Słoneczna 90 — czynne w godz. 9-17.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-046 ul. Apteczna 7, tel. 315-27.
POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec PKP — tel. 137-85.

Starachowice

KINA

„Robotnik” — „Pechowiec” — fr. 1. 12, g. 15, 17. „Zostaliśmy razem” — węg. 1. 15, g. 19.
„Star” — „Obcy decydują starcie” — USA, 1. 15, g. 16, 18.30.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-073 ul. Staszica 1, tel. 64-79.
POSTOJE TAKSÓWEK: telefon 53-10 i 53-80.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik” — „Odyseja” — CSRS-NRD, bo., g. 15.30, 17.30. „Weryfikacja” — pol. 1. 15, g. 19.30.
„Przedownik” — nieczynny

APTEKA DYŻURNA: nr 29-071 ul. Starokunowska 17.
POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Wolności — 537-92, ul. Sienkiewicza — 262-61.

Końskie

KINA

„Pegaz” — „Wielka draka w chińskiej dzielnicy” — USA, 1. 12, g. 15.30, 17.30, 19.30.
„Antyczne” — „Rykowisko” — pol. 1. 15, g. 16. „Nad Niemnem” — I, II cz. pol. 1. 12, g. 18.

Jędrzejów

KINA

„Gdynia” — „Wierna rzeka” — pol. 1. 15, g. 16, 18.30.

Uwaga! Za ewentualne zmiany w programie kin redakcja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA DROBNE

ŁAGOWSKI Grzegorz zgubił legitymację Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych Kielce. 4681-g

KASZOWICZ Andrzej zgubił zezwolenie na handel okoliczny nr 517/95 wydane przez WH Kielce. 4679-g

ZAWISZA Andrzej (zam. Wierzbica) zgubił prawo jazdy wydane przez Wydział Komunikacji Wierzbica. 2600-r

BACHANEK Anna (zam. Teodorów) zgubiła świadectwo ukończenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Zwoleniu. 2601-r

BLICHARZ Jerzy (zam. Dębica) zgubił bilet miesięczny relacji Radom-Osuchów wydany przez PKS w Radomiu. 2596-r

Koledze

STANISŁAWOWI KOZIEŁOWI

wyraża głębokiego współczucia z powodu zgonu

MATKI

składają

kożanki i koledzy z Prasowych Zakładów Graficznych RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Kielcach oraz redakcji „Echa Dnia”

RADIO

PROGRAM LOKALNY

17.05 Dziennik 17.15 Minirecital zespołu „Bee Gees” 17.30 „Kłótnia o Drzewiczkę” — audycja Józefa Wierzyby 17.46 Koncert muzyki symfonicznej 18.25 Skróty dziennika.

TELEWIZJA

Dziś

PROGRAM I

15.20 Powtórka przed maturą: Język polski — znaczenie dramatów Szekspira w kulturze światowej

15.50 „Kim być” — decyzje piętnastolatków

16.20 Program dnia i DT — wiadomości

16.25 Dla młodych widzów: „Krag” — mag. harcerzy

16.50 Dla dzieci: „Wyprawy prof. Ciekawskiego”

17.15 „Teleexpress”

17.30 „Prosty rachunek”

17.40 „Wspólna Polska, wspólne sprawy”

18.00 Jeremi Przybora — „Jak w rodzinie”

18.15 „Suchą stopą” — progr. public.

18.30 „Klinika zdrowego człowieka”

18.50 Dobranoc: „Samochodzik z czerwonym serduszkami”

19.00 Program publicystyczny

19.30 Dziennik TV

20.00 „Karetka pogotowia” (I) — serial prod. CSRS

21.00 Konferencja prasowa

21.15 Berlin Zachodni w stanie oblężenia — progr. publ.

21.45 Telewizyjny informator wydawniczy

22.05 Silvie Vartan — progr. rozr.

22.40 DT — komentarze

23.00 Język angielski (I)

PROGRAM II

16.55 Język angielski (I)

17.25 Program dnia

17.30 „102” — mag. kulturalno-muzyczny

18.00 Program lokalny

18.30 „Wielkie bitwy historii”: „Bitwa pod Morat” — franc. film dok. reż. Roger Burghardt

19.30 „Gwiazdy wielkiego sportu”

20.00 Notatnik muzyczny: Festiwal Chopinowski w Dusz-nikach

21.00 Aria koncertowa Mozarta — śpiewa Halina Łukomska

21.10 „Polak mały” — rep.

21.30 „Panorama dnia”

21.45 Adaptacje — wielka literatura rosyjska: „Martwe dusze” (I) reż. Michail Szwejc

22.55 Studio Festiwalu Teatru

23.15 Wiczoine wiadomości

Jutro

PROGRAM I

8.10 Religioznawstwo, kl. I-IV lic.: Religie i kultury starożytności

9.00 Matematyka, kl. I: Kras-noludki z Matplanety

9.30 „Domator”

9.35 „Domowe przedszkole”

10.00 DT — wiadomości

10.10 „Domator”: Dla dzieci

10.20 „Pogrzeb lwa” — pol. film fab.

12.00 Język polski, kl. VI: Bal-lady

12.50 Muzyka powstaje, kl. I-IV lic.: Kontrast

13.30 TTR, fizyka, s. I: Przed-miot i metody fizyki

14.00 TTR, mechanizacja rolni-cтва, s. I: Wiadomości wstępne z mechanizacji rolnictwa

Uwaga! Za ewentualne zmia-ny w programie TV nie odpo-wiadamy.

JESIENNE ZAKŁADY SPECJALNE 10. X. 1987 r.

TYPUJEMY 5 z 45 kupon 5-ZAKŁADOWY

- NIE OGRANICZONE WYGRANE PIENIĘŻNE
- ATRAKCYJNE NAGRODY RZECZOWE:

- 3 SAMOCHODY OSOBOWE „WARTBURG LUX”
- 5 CIĄGNIKÓW „URSUS C-330M”
- 5 SAMOCHODÓW OSOBOWYCH „TRABANT”
- 10 SAMOCHODÓW OSOBOWYCH „FIAT 126p 650 FL”.

Zapraszamy do udziału w grze.
327-k

BARTNIK Wiesław (zam. Lukawa) zgubił wkładkę do biletu miesięcznego PKS. 2592-r

LUTEK Mieczysław (zam. Łępin) zgubił prawo jazdy wydane przez Wydział Komunikacji w Białymostku. 2599-r

ADAMCZYK Katarzyna (zam. Radom) zgubiła bilet miesięczny wydany przez MPK w Radomiu. 2595-r

GROMEK Anna (zam. Radom) zgubiła legitymację studencką wydaną przez WSI w Radomiu. 2594-r

SZYMCZYK Edyta (zam. Radom) zgubiła legitymację studencką wydaną przez WSI w Radomiu. 2598-r

LIBUDA Ilona zgubiła legitymację studencką WSP Kielce. 4680-g

KOMBINAT BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO w KIELCACH, ul. KARCZÓWKOWSKA 5a

ZLECI DO WYKONANIA

w IV kw. 1987 r. oraz I kw. 1988 r.

jednostkom spółdzielczym lub nieuspołecznionym
niziej wym. roboty:

IV kwartał 1987 roku

- tynki wewnętrzne o powierzchni ca 96.783 m kw.
- podłoga pod posadzki o powierzchni ca 26.152 m kw.
- malowanie wewnętrzne mieszkań o powierzchni ca 84.428 m kw.

I kwartał 1988 roku

- tynki wewnętrzne o powierzchni ca 79.646 m kw.
- podłoga pod posadzki o powierzchni ca 21.521 m kw.
- malowanie wewnętrzne mieszkań o powierzchni ca 69.479 m kw.

Oferty należy składać pod adresem przedsiębiorstwa.

Szczegółowe informacje tel. 424-40 lub 601-61 wewn. 243. 342-k

W nocy i rano

● Wczoraj w miejscowości Gielniów Stanisław L. kierując samochodem marki „star” podczas wyprzedzania zjechał na pobocze drogi i wpadł do przydrożnego rowu. Samochód wywrócił się, zniszczeniu uległo 65 pieców grzewczych wartości około 1,5 mln zł.

● W Lipsku na ul. Papierniczej Jerzy K. jadąc samochodem marki „FSO 1500” potrącił młoczyznę w wieku około 40 l. Pieszy nagle wtargnął na jezdnię. Został z obrażeniami ciała przewieziony do miejscowego szpitala.

● W Chwałowicach, gm. Ilza, Kazimierz S. jadąc motocyklem marki WSK na luku drogi nie zachował należytej ostrożności i uderzył w bok autobusu PKS. Motocyklista i pasażer Marek P. doznali obrażeń ciała i zostali przewiezieni do szpitala w Ilży. (wlm)

● W Zębcu, gm. Brody, na terenie Zakładów Górniczo-Metalowych, w czasie wykonywania robót malarskich, spadł z suwnicy 24-letni Sylwester W. Po przewiezieniu do szpitala — zmarł.

● W Bęczkowie, gm. Górno, 70-letni Piotr S. nie posiadający prawa jazdy kierował „ursusem” i spowodował przewrócenie się ciągnika. Przygnieciony nim poniósł śmierć na miejscu.

● Na stojącego na poboczu drogi w Książu Wielkim „żuk” najechała „syrena”, prowadzona przez Zdzisława P. (l. 32). W następstwie tego obrażeń doznała pasażerka „syreny”, 5-letnia córka kierującego.

● W Lisowie, gm. Chmielnik, Czesław B. (l. 60) prowadząc „wartburga” zaskoczył kierownicą, zjechał na pobocze jezdni i uderzył w samochodem w drzewo odniósł obrażenia ciała.

● Na ul. Polnej w Końskich Robert N. (l. 26) kierując „Ialą” nie udzielił pierwszeństwa przejazdu motorowerowi i doszło do zderzenia obu pojazdów. Poszkodowany został motorowerzysta. (em)

agencje informują:

BONN. W poniedziałek rozpoczęły się na wodach Bałtyku ćwiczenia wojskowe NATO pod kryptonimem „Baltic Operation”. W manewrach, które odbywają się w pobliżu granic NRD i Polski, biorą udział jednostki marynarki wojennej USA, RFN, W. Brytanii, Danii i Holandii.

HARARE. Rośnie liczba ofiar powodzi w prowincji Natal w RPA. Minister zdrowia oświadczył, że w wyniku klęski żywiołowej zginęło 209

osób, a 117 uznanych zostało za zaginione. Powódzie pozabawili dachu nad głową 55 tys. osób, w ogromnej większości Murzynów.

PARYŻ. W ciągu ostatnich kilku dni policja francuska przeprowadziła zakrojoną na szeroką skalę operację przeciwko handlarzom narkotyków, w rezultacie której w ręce policji wpadły 64 kilogramy kokainy. Aresztowano czterech imigrantów z USA i Kolumbii.

WIENIEŃ. 100 milionów szylingów wyniosły szkody, spowodowane pożarem, który wybuchł w poniedziałek w stołecznej Austrii. Czerwony żywioł opanował jeden z oddziałów koncernu metalowego Vest-Alpine. Ogień zniszczył znaczną ilość maszyn i urządzeń fabryki.

Telefon interwencyjny

DOKONCZENIE ZE STR. 1

słano z Zakładu Remontów i Instalacji w Kielcach przy ulicy Pieszej zakwalifikowała tę kuchenkę do wymiany. Było to 27 stycznia br. Od tego czasu nikt się nie pojawił, a ja odwiezłam ten zakład przynajmniej raz w miesiącu. Niestety, moje ponaglenia kończą się tylko obietnicami i wracam z kwitkiem. W końcu poinformowano mnie, że we wrześniu otrzymam już nową kuchenkę. No cóż, i ta obietnica okazała się nieprawdziwa. W zamian natomiast poinformowano mnie, że muszę czekać aż do listopada i że odwiedzi mnie jeszcze następna komisja. Posiadam protokół, z którego jasno wynika, że moja kuchenka nadaje się do wymiany. Kiedy to nastąpi? Od czasu ostatniej komisji dobiega dziesiąty miesiąc.

Waldemar Kozuchowski z Zakładu Remontów i Instalacji poinformował nas, że lista osób, oczekujących na nowe kuchenki, jest bardzo długa, kuchenek natomiast niewiele. Dowiedzieliśmy się także, że poprzednie decyzje, dotyczące wymiany kuchenek są już ponoć nieważne. Nowo powołana komisja już działa i do mieszka-

nia przy ulicy Jagiellońskiej z pewnością także dotrze. Kiedy? — trudno dziś określić.

Bardzo nas ciekawi, jakie kryteria kolejności przyjął tym razem Zakład Remontów i Instalacji. Nasza czytelniczka czeka cierpliwie na swą kolejność od 27 stycznia. Czy nie za długo?

(lga)

Podziękowanie

DOKONCZENIE ZE STR. 1

kawalerskie OOP otrzymali: mjr Mieczysław Bera, plk Stefan Jurek, ppłk Zdzisław Kaczmarek, st. chor. Zenon Małkowski, mjr Ryszard Nawrot, st. sierż. sztab. Halina Rabikowska, mjr Jan Szymczyk oraz Jan Miszczyk.

Wyglaszający referat okolicznościowy szef WUSW w Kielcach, plk Józef Delak nawiązał do historii powołania MO i SB, mówił o obecnych działaniach funkcjonariuszy, mających na celu zapewnienie ładu i bezpieczeństwa publicznego, podziękował za ofiarność i zaangażowanie w służbie. (rtp)

Anteny satelitarne z „Exbudu”?

DOKONCZENIE ZE STR. 1

odbiór programów na wszystkich 12 kanałach. W „Exbudzie” już można oglądać programy włoskie, amerykańskie. Docelowo będzie można nawet wybierać na danym kanale jeden z czterdziestu kilku programów. Powodzenie zależy od Gdańskich Zakładów Teleelektronicznych „Telkom-Telmor”, które zaproszono do współpracy. Dotychczas zajmowały się one produkcją anten do odbioru krajowego i dysponują także pewnym zakresem doświadczeń z telewizji satelitarnej.

Z eksperymentu od 1 października br. korzysta Zakład Nauki Języków Obcych „Exbud”. Jest on, jak wiadomo, zarządzany z myślą o XXI wieku. To jeden z najnowocześniejszych zakładów lingwistycznych w Polsce, służący na razie tylko pracownikom przedsiębiorstwa, kształcący w językach niemieckim i angielskim, a wkrótce także rosyjskim. Stosuje się tu niekonwencjonalne metody nauczania. Skład osobowy grupy językowej ustalany jest przy pomocy komputera na podstawie wyników testów rozwiązywanych przez słuchaczy. Komputery też tworzą programy dydaktyczne do nauki języka. Sprawdzają wiadomości, wykazują braki wiedzy, uczą. Zakładem kieruje dr Tomasz Jezierski, zaś specjalistą ds. technicznych jest tu inż. Marek Radecki.

— Wszystkie te zabiegi — informuje inż. Radecki — służą szybkiemu uczeniu języków. Obecnie dysponujemy jeszcze telewizją satelitarną. Emisja programów w języku, który słuchacz poznając, ułatwia naukę. To jest tzw. kontakt „na żywo”. Lektorzy mogą także nagrywać audycje i odtwarzać na wideo. To dla osób, które chcą umieć język, przystąpić do egzaminu państwowego. Są i tacy, którzy

myślą o stawianiu się przed Komisją Ministerstwa Handlu Zagranicznego. Cenne więc będzie przy przygotowywaniu do takiego egzaminu z języka technicznego, choćby oglądanie dziennika telewizyjnego, co daje wiele wiadomości o danym kraju i świecie.

Eksperyment ma wszelkie szanse powodzenia. Czuwają nad tym specjaliści. Jeżeli w ciągu 3 najbliższych miesięcy uda się utworzyć zakład instalacji zbiorczych anten satelitarnych, podejmie się decyzję o eksporcie, głównie do krajów socjalistycznych.

Praca zakładu, szczególnie na początku, nie będzie łatwa. Aby instalować anteny zbiorcze trzeba będzie importować wiele elementów. Z czasem jednak planuje się wytworzenie ich we własnym zakresie. „Exbud” chce w tym celu nawiązać współpracę z najlepszymi ośrodkami naukowo-badawczymi, które pomogą w działalności usługowej, eksportowej.

(a-z)

Proponujemy...

● Dom Środowisk Twórczych „Palacyk Zielińskiego” informuje, że 8 bm. o godz. 18 odbędzie się przegląd przeźroczystości. fot. Tadeusza Jakubika.

● Wojewódzki Dom Kultury w Kielcach — Kielecki Klub Kolekcjonera zaprasza 11 bm. o godz. 10 na kolejne targi kolekcjonerskie, które odbędą się w górnym holu.

● Oddział Świętokrzyski PTTK w Kielcach zawiadamia, że prelekcja pt. „W stronę Mount Everestu” odbędzie się 8 bm. o godz. 17 w Klubie Turysty przy ul. Sienkiewicza 34, a nie w Klubie „Sabat”.

● Oddział Sw. PTTK w Kielcach organizuje 11 bm. wycieczkę rowerową na trasie Kielec — Chęciny — Korzec — Podzamcze Chęcińskie — Kielec. Zbiórka uczestników o godz. 9.30 przy ul. Sienkiewicza, róg Śliskiej.

DOKONCZENIE ZE STR. 1

twory poetyckie w stylu: „Pracował od świtu, harował do nocy, za to nie doczekał sylwestrowej nocy. W przeddzień sylwestrowy Halina myślała, że zamiast cielaka męża porąbała...” itd. Wczoraj przed salą sądu zebrało się znów kilkadziesiąt osób. Wszyscy chcieli przynajmniej zobaczyć oskarżonych...

Po podjęciu czynności procesowych, sąd wysłuchał dodatkowych wyjaśnień oskarżonej Haliny Chudzikiej. Nawiązując do rozmowy telefonicznej w dniu komunikacji córki oskarżona stwierdziła, że na pomysł zadzwonienia z RFN i „podszycia” się pod jej męża Edwarda, wpadł oskarżony Stanisław Kwiatek. Mówili o tym kilkakrotnie jeszcze przed wyjazdem Kwiatka do RFN. Oskarżona przypominała również, że nie była zorientowana w zarobkach męża. Z pieniędzy zostawianych przez Edwarda Chudzikiego i na jego polecenie kupowała materiały potrzebne do budowy domu w Cedzynie. Wtedy mąż często podejrzewał, że transakcje te załatwiała przy pomocy kochanków. Zarzucał też Chudzikiej, że za dużo wydaje na dom. Tymczasem oskarżonej brakowało pieniędzy „na życie”. Pozywała wówczas od znajomych mniejsze i większe sumy.

Odpowiadając następnie na pytania sądu, oskarżona przyznała, że mąż posiadał konto dewizowe, ale nie było na nim pieniędzy (jedynie 10 marek RFN). Płacząc Halina Chudzikowa stwierdziła, że nie myślała wcześniej o zabójstwie męża, a kiedy to się stało nie panowała nad sobą.

W dalszej części wczorajszego posiedzenia sąd zarządził postępowanie dowodowe, odbierając przyrzeczenie od świadków i pouczając oskarżonych o przysługującym im prawie załatwiania pytań oraz składania świadectw w tej części procesu. Wezwano świadków.

Pierwszy zeznawał przed sądem Henryk P. siostrzeniec Edwarda Chudzikiego. Świadek opisał krótko atmosferę w domu Chudzikich. Było tam — jak twierdził — zawsze przyjemnie, zgodnie, bez awantur i kłótni. Z małymi wyjątkami, kolejni świadkowie twierdzili później tak samo. Z wujkiem świadek rozmawiał ostatni raz przed wigilią Bożego Narodzenia w 1985 roku, później był w mieszkaniu przy ul. Wiosennej 31 grudnia 1985 roku, ale Edwarda Chudzikiego nie widział. Ciotka poinformowała go, że wujek jest chory i spi.

Czy Chudzikowa chciała popełnić samobójstwo?

Na początku stycznia 1986 roku Henryk P. ponownie przyszedł do Chudzikich, a nie zastawszy ich w domu pojechał do Cedzyny. Przez uchylone drzwi dostał się do garażu. Tam zobaczył Halinę i Mirosława Chudzikich — betonowali dno kanału, który jak stwierdziła oskarżona „zarwał się”. Świadek dowiedział się, że jego wujek wyjechał do RFN.

Dopiero przy kolejnym spotkaniu w kwietniu 1986 roku, Halina Chudzikowa poinformowała Henryka P., że jej mąż uciekł za granicę zabierając 10 tys. dolarów i biżuterię oraz — co podkreślała w rozmowie kilkakrotnie — że ma tam kochankę i 3-letnie dziecko.

Kilka miesięcy później, przy braku potwierdzenia przekraczania przez Edwarda Chudzikiego granicy, świadek zaczął podejrzewać zabójstwo wujka. Poinformował o tym brata Edwarda — Mariana Chudzikiego, a ten zawiadomił milicję.

Po odczytaniu przez sąd zeznań świadka złożonych w postępowaniu przygotowawczym, Henryk P. odpowiadał na pytania sądu i stron procesu. Wyjaśniając stosunek Edwarda Chudzikiego do syna Mirosława, wspominał, że był on dobry. Ojciec obiecał Mirkowi samochód jak skończy szkołę, nie pochwałiał jednak palenia przez niego papierosów.

Charakteryzując wujka, świadek podkreślił jego pracowitość, opanowanie, dobry charakter. Przed sądem w charakterze świadka stanął również Ryszard K., który w czasie ostatniego

pobytu Edwarda Chudzikiego w RFN pracował i mieszkał z nim w jednym pokoju. Podobnie opisał go jako człowieka pracowitego i porządnego. Edward Chudzikiego po pracy zajmował się głównie swoimi samochodami. Na rozrywki pieniądze nie wydawał, ciulając każdą markę. Jednak przed wyjazdem do kraju zawsze kupował rodzinie prezenty i skodycze.

Już w chwili zaprzysiężania świadków ciekawość publiczności wzbudziła Janina K. (żona oskarżonego Stanisława Kwiatka). Jej pojawienie się na sali wywołało poruszenie i komentarze: — Taką ładną żonę rzucił...

Świadek Janina K., w części odmawiając zeznań, stwierdziła jedynie, że Halinę Chudziką poznała kiedyś z przyszłą do męża w interesach. Potwierdziła również fakt zwrócenia oskarżonej 50 tys. zł pożyczki.

Nie mniejszą „bombą” w dniu wczorajszym było stawienie się w sądzie Maryli A., dziewczyny Mirosława Chudzikiego. „Wszystkowiedząca” bywalczyni — kiedyś kolejkę przed sklepem, a teraz sądu — szepciem informowała o wielkiej miłości i przyszłym małżeństwie świadka i oskarżonego.

Na wniosek Maryli A. sąd odczytał zeznania jakie złożyła ona w postępowaniu przygotowawczym. Wówczas to, opisując znajomość z Mirosławem Chudzikim, Maryla A. m.in. podkreśliła, że ojciec Mirosława nie pozwalał mu na spotkanie się z nią ponieważ matka Maryli A. pracuje w WUSW w Kielcach. Z powodu tych spotkań Halina Chudzikowa została kiedyś pobita przez męża, o czym świadek mogła się przekonać oglądając ślady pobicia na nogach i rękach.

Mirosław Chudzikiego opowiadał jej również, że ojciec niejednokrotnie bił matkę, siostrę i jego, nawet jak był trzeźwy. Raz musieli z tego powodu uciekać z domu...

Maryla A. odpowiadała następnie na pytania. Przyznała, że po Nowym Roku 1986 widziała jak z mieszkania przy ul. Wiosennej Stanisław Kwiatek i Mirosław Chudzikowski wynosili jakieś worki i pakunki do samochodu marki „dacia”, które następnie zawieźli do Cedzyny. Co było w tych pakunkach świadek nie wiedziała.

Następnie przed sądem zeznawali kolejno świadkowie — sąsiedzi Chudzikich i ich znajomi. Przedstawiali małżeństwo Chudzikich jako udane, zgodne. Nie było tam awantur, kłótni. Edward Chudzikiego był pracowity, spokojny, Halina Chudzikowa zajmowała się domem. Była dobrą gospodynią i matką.

Opisując przebieg uroczystości komunikacji córki Chudzikiej świadkowie zeznali zgodnie, że wtedy odbyła się rozmowa telefoniczna z zagranicy. Wraca-

jąc do gości oskarżona Chudzikowa przekazała wszystkim podziękowania od męża Edwarda. Pytani przez sąd świadkowie zaprzeczyli, by wiedzieli o jakiegokolwiek przyczynie popełnienia zabójstwa.

Jedynie świadek Elżbieta R. (sąsiadka Chudzikich) przypomniała sobie, że Chudzikowa pokazywała jej raz ślady pobicia, a kiedy indziej skarżyła się, że mąż ma do niej pretensje, „czepia się” nie wiadomo czego. Oskarżona Halina Chudzikowa dzwoniła też raz do świadka Elżbiety R. z Częstochowy mówiąc, że ma wszystkiego dosyć i odbierze sobie życie. (Wcześniej przed sądem mówiła o tym również oskarżona.)

— Podpuszczała. Wcale nie myślała o samobójstwie — skomentowała ten fragment zeznań publiczność. — A kto by miał wydawać te dolary? — mówili ludzie.

— Oskarżona Halina Chudzikowa to „kobieta szuler” — w chwilę później wszystkie wątpliwości „widowni” rozwiał świadek Wiesław B. — Stale kłamała, a prawdę mówiła jedynie „przez pomyłkę” — dodał.

Stwierdzenie to wywołało śmiech na sali.

— Czy świadek utrzymywał z nią jakieś kontakty? — spytał przedstawiciel obrony.

— A po co. Ona miała męża, a ja żonę. — Po tym stwierdzeniu świadka, nawet sąd z trudem zachowywał powagę.

Zeznania kolejnych świadków nie wniosły nowych okoliczności w sprawie. Sąd zakończył posiedzenie. Dziś dalszy ciąg rozprawy.

(kaz)

W telegraficznym skrócie

O Drużyny 111 krajów zgłosiły się do piłkarskich mistrzostw świata, których finały zostaną rozegrane w 1990 r. we Włoszech. Wiadomość tę podał w Zurychu przedstawiciel FIFA Miguel Gallan. A oto zgłoszenia poszczególnych konfederacji kontynentalnych: Azja — 26; Afryka — 23; Ameryka Płn., Centralna i Karaiby — 14; Ameryka Płd. — 10; Europa — 33; Oceania — 5.

Losowanie grup eliminacyjnych odbędzie się 12 grudnia br. w Zurychu. Eliminacje rozpoczynają się 1 marca 1988 r. i zakończą się w listopadzie 1989 r.

O W dokonczonym w poniedziałek decydującym meczu turnieju o drużynowe mistrzostwo Polski w tenisie Górniki Bytom wygrał z Legią Warszawa 7:2 i podobnie jak w roku ubiegłym zdobył tytuł drużynowego mistrza Polski. Drugie miejsce zajęła Legia Warszawa, trzecie — u-

biegłoroczny wicemistrz kraju Mera Warszawa.

O Tenisowa reprezentacja Szwecji po raz piąty z rzędu zakwalifikowała się do finału rozgrywek o Puchar Davisa. W zakończonym w poniedziałek w Barcelonie półfinałowym meczu, Szwedzi pokonali Hiszpanię 3:2. W pierwszym pojedynku rozegranym tego dnia Stefan Edberg pokonał Emilio Sanchez 6:4, 8:6, 6:4. Po tym pojedynku Szwecja objęła prowadzenie 3:1 i tym samym zapewniła sobie awans do finału.

O Bożena Siemieniec została mistrzynią CSRS w badmintonie po zwycięstwie 11:3, 11:1, nad inną reprezentantką Polski Bożeną Haracz. W półfinale Siemieniec wygrała 10:12, 11:3, 11:0 z Kassens (NRD), a Haracz zwyciężyła Okuniewą (ZSRR) 7:11, 11:3, 11:7. (opr. m)

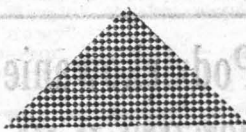
Kartingowcy jeździli po torze „Poznań”

Na torze „Poznań” odbyła się V eliminacja Pucharu Polski kartingowych wyścigów w kategorii młodzik. Zwyciężył Artur Woszek z Drwęcy Ostróda, a z ekipy Automobilklubu Kieleckiego najlepiej zaprezentował się Hubert Działek, który wywalczył piątą pozycję. Zespołowo kielczanie zajęli drugie miejsce i taką samą lokatę utrzymują przed ostatnią eliminacją, mającą się odbyć w nadchodzącą niedzielę w Częstochowie.

W Poznaniu rozegrano także kolejną eliminację w kategorii wyścigowej 125 ccm. Najszybszym zawodnikiem był Waldemar Kuźczyk z Drwęcy, a na trzecim miejscu uplasował się Andrzej Cupriak z „Transbudu” Radom. (m)

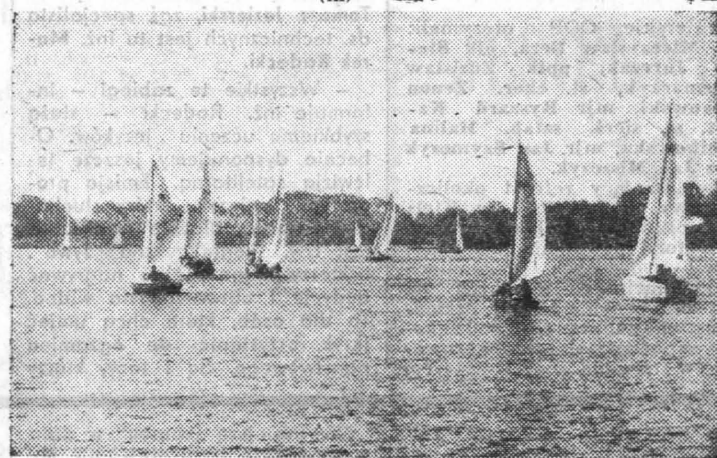
Przez 24 godziny, na wodach w Cędzynie dominowały białe żagle, a komisja sędziowska (zdjęcie poniżej) skrzętnie liczyła okrażenia wykonane przez jachty wokół zalewu...

Fot. Al. Piekarski



Krawczyk, Marzena Beres i Iwona Krawiec, zajmując ostatecznie 10 miejsce, na 19 ekip, które ukończyły tegoroczne regaty.

(m)



Z boisk „siódemek”

O Piłkarze ręczni Neptuna Końskie, występujący w lidze międzywojewódzkiej pokonali we własnej hali drużynę AZS UMCS Lublin 29:23 (12:12). Najwięcej bramek dla gospodarzy strzelili: Kazusek 7 i Zięba 6. Pojedynek mistrzowski wygrali także juniorzy Neptuna, pokonując w Radomiu tamtejszą Broń 36:21 (18:8). W zespole koneckim najsukuteczniejszym strzelcem był Bodasiński, zdobywca 10 bramek. Nie powiodło się natomiast juniorom młod-

szym z Końskich, którzy przegrali z Orletem Radom 18:28 (9:13).

O W zaległym meczu o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej piłkarze ręczni Broni pokonali w Deblinie miejscowe Orle 31:20. (Zdziech — 12, Palys — 8). W niedzielę „walerowcy” gośczeni byli przez Oskara Przysucha, a mecz ten, po wyrównanej walce zakończył się zwycięstwem gospodarzy 33:31 (18:13). (m)

Pozostałe rezultaty: Podlasie Biłsk Podlaski — Stal Nowa Dęba 1:1, Motor Lublin — Pogoń Siedlce 1:2, Górnik Łęczna — Lublinianka 0:8, Stal Nowa Dęba — Górnik Łęczna 3:0.

W lidze juniorów

Błękitni-Radomiak 3:2

O Granat Skarżysko — Siarka Tarnobrzeg 2:3 (2:1). Strzelcy bramek dla Granatu: Dariusz Zuba i Artur Krakowiak.

O Sygnał Lublin — Broń Radom 2:2 (2:1). Dla radomian bramki zdobyli: Rafał Kowalczyk i Rafał Siadaczka.

O Avia Świdnik — KSZO Ostrowiec 3:0 (1:0).

bowiem należą oni do czołówki I ligi, mając w swych szeregach zawodników o znanych nazwiskach, jak Dziekanowski, Janas, Karaś, Buda, Łatka, a ich trenerem jest obecnie Lucjan Brychczy. Pojedynek na stadionie w Rejowie rozpocznie się o godz. 14.

Dzisiaj piłkarskie święto będą mieli sympatycy futbolu w Ilawie, gdzie wystąpi pierwszoligowy potentat Lech Poznań, który zmierzy się z miejscowym Jeziorakiem. Natomiast w środę oprócz meczów na naszym terenie grać będą: Zawisza Bydgoszcz — Widzew, Zagłębie Sosnowiec — GKS Katowice, Włókniarz — Górnik Wałbrzych, Grunwald Ruda Śląska — ŁKS, Piast Nowa Ruda — Pogoń, Piast Gliwice — Lechia Gdańsk, Pogoń Siedlce — Polonia Bytom, Resovia — Śląsk, SHR Wojciechów — Ruch, GKS Belchatów — Zagłębie Lubin, Ostrovia — Stal Mielec, Motor — Jagiellonia. Pojedynek Polonii Bydgoszcz z Górnikiem Zabrze przełożony został na inny termin. (mar)

Przy zielonych stołach

W sali Kolejarza Kielce rozegrany został I wojewódzki turniej klasyfikacyjny tenisa stołowego w kategorii juniorów i junierek. Rywalizację wśród dziewcząt (juniorów młodsze), wygrała Edyta Kucharska z AZS Kielce przed Jolantą Gruchalą z Victorii Skalbierz, Moniką Cedro i Małgorzatą Kulejewską (obie z AZS). Natomiast w kategorii junierek najlepszą zawodniczką okazała się Renata Golasz z Kolejarza. Drugie miejsce wywalczyła Edyta Kucharska, trzecie — Renata Skówo z Czarnocina, a czwarte — Edyta Sempowicz z Kolejarza.

Najlepszym juniorem młodszym został Marcin Radomski, który wyprzedził Tomasza Gila (oba z AZS), Marcina Łyżwę i Jarosława Waldona (Kolejarz). Rywalizacja wśród juniorów zakończyła się sukcesem Grzegorza Niebudka ze Skalnika Wiśniówka mającego za sobą Jerzego Misztalę, Rafała Ziębę i Zbigniewa Całkę (wszyscy z Kolejarza).

W nadchodzącą niedzielę, w sali Kolejarza, o godz. 10 rozpocznie się wojewódzki turniej klasyfikacyjny w kategorii młodzików i młodziczek.

W najbliższą niedzielę do rozgrywek mistrzowskich ligi międzywojewódzkiej o miejsce premiowane udziałem w barażach o wejście do II ligi znalazło się czterech przedstawicieli z naszego terenu: Skalniki Wiśniówka, Kolejarz Kielce, Broń II Radom, Oskar Przysucha. Grono tych drużyn uzupełniają: Pogoń II Siedlce, Siarka Tarnobrzeg, Ognio Chelm, Motor II i AZS Lublin oraz Lewart Lubartów. W inauguracyjnych spotkaniach nasze zespoły rozegrają mecze między sobą: Skalniki zmierzy się z Kolejarzem, a Oskar z Bronią II.

Dwa bez atutu

Rozegrano II kryterium kadry okręgowej, w których czołowe miejsca zajęły pary: 1) Jacek Janowski — Leszek Welke (Korona Kielce) — 153 pkt., 2) Krzysztof Gald — Aleksander Knawa (Korona) — 152 pkt., 3) Tadeusz Zolnierczyk — Jerzy Jermak (Budowlani Kielce) — 149 pkt. Awans do kadry rejonowej (makroregion) wywalczyły pary: Jacek Janowski — Leszek Welke — 557 pkt., Krzysztof Gald — Aleksander Knawa — 551 pkt., Andrzej Bobiński — Jerzy Tomaszewski (Budowlani) — 517 pkt.

W kolejnym turnieju teamów zwycięstwo odniosła drużyna Neptuna Końskie grająca w składzie: Stanula, Blaszczyński, Ksyta, Dudziński, przed AZS Kielce: Bak, Gajewski, Gawęcki, Piasecki. W turnieju wzięło udział 9 teamów. (m)

W ósmej kolejce spotkań ligi regionalnej juniorów doszło w Kielcach do ciekawie zapowiadającego się pojedynku młodych piłkarzy Błękitnych i Radomiaka. Mecz wygrali kielczanie różnicą jednej bramki, a wszystkie gole dla gospodarzy padły po akcjach wyróżniającego się na boisku Mariusza Krzysztofa. Obaj trenerzy — Wacław Cybulski z Błękitnych i Leszek Krzysiak z Radomiaka nie byli jednak zadowoleni z gry swoich podopiecznych. Twierdzili, że stać ich na zademonstrowanie znacznie większych umiejętności.

Pozostałe nasze drużyny też grały w minioną niedzielę słabiej niż się spodziewaliśmy. Granat Skarżysko przegrał na własnym boisku z Siarką Tarnobrzeg, zespół KSZO doznał porażki z Avią w Świdniku, a Broń zremisowała w Lublinie z Sygnałem.

WYNIKI

O Błękitni Kielce — Radomiak 3:2 (0:0). Dwie bramki dla go-